

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP w [...] przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w [...] z udziałem zainteresowanych: Z.T. i A.T.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym oraz o podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 czerwca 2017 r.,
zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 15 września 2016 r., sygn. akt III AUa .../15,

uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w [...] do rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 15 września 2016 r. uchylił zaskarżony apelacją Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP w [...] wyrok Sądu Okręgowego w [...] z dnia 27 lutego 2015 r. oraz poprzedzające go decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w [...] z dnia 5 sierpnia 2014 r. i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania organowi rentowemu.

Decyzją z dnia 5 sierpnia 2014 r. znak [...] organ rentowy stwierdził, że Z. T.

podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia na rzecz płatnika składek Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP w okresach: od 10 stycznia 2011 r. do 21 stycznia 2011 r., od 16 lutego 2011 r. do 2 maja 2011 r.

Decyzją z dnia 5 sierpnia 2014 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w [...] stwierdził, że A. T. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia na rzecz płatnika składek Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP w okresach: od 27 czerwca 2011 r. do 1 września 2011 r., od 14 listopada 2011 r. do 20 stycznia 2012 r.

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 27 lutego 2015 r. w pkt 1 zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że: a. ustalił, że Z. T. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem Cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia realizowanej na rzecz płatnika składek Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych RP z siedzibą w [...] w okresach od 10 stycznia 2011 r. do 21 stycznia 2012 r. oraz od 16 lutego 2011 r. do 2 maja 2011 r.; b. ustalił, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne rentowe, wypadkowe i zdrowotne Z.T. z tytułu wykonywania umów o dzieło u płatnika składek Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych BP z siedzibą w [...] w miesiącach styczniu 2011 r., lutym 2011 r., marcu 2011 r., kwietniu 2011 r., maju 2011 r. i styczniu 2012 r. wynosi 0,00 złotych (zero złotych); w pkt 2 zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że: a) ustalił, że A. T. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem Cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia realizowanej na rzecz płatnika składek Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych RP z siedzibą w [...] w okresach od 27 czerwca 2011 r. do 1 września 2011 r. oraz od 14 listopada 2011 r. do 20 stycznia 2012 r.; b) ustalił, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne A.T. z tytułu wykonywania umowy o

działu u płatnika składek Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych RP z siedzibą w [...] w miesiącach czerwcu 2011 r., lipcu 2011 r., sierpniu 2011 r., wrześniu 2011 r., listopadzie 2011 r., grudniu 2011 r. i styczniu 2012 r. wynosi 0,00 złotych (zero złotych).

Sąd Apelacyjny stwierdził, że przedmiotem rozpoznania orzeczenia Sądu Okręgowego były dwie decyzje wydane przez organ rentowy: decyzja z dnia 5 sierpnia 2014 r., której adresatem jest Z. T. i decyzja z dnia 5 sierpnia 2014 r., której adresatem jest A. T.

Sąd podkreślił, że przepis art. 107 k.p.a. w sposób jednoznaczny określa jakie elementy konstrukcyjne winna zawierać prawidłowo wydana decyzja. Zgodnie z art. 107 § 1 k.p.a. decyzja powinna zatem zawierać: oznaczenie organu administracji publicznej, datę wydania, oznaczenie strony lub stron, powołanie podstawy prawnej, rozstrzygnięcie, uzasadnienie faktyczne i prawne, pouczenie, czy i w jakim trybie służy od niej odwołanie, podpis z podaniem imienia i nazwiska oraz stanowiska służbowego osoby upoważnionej do wydania decyzji. Decyzja, w stosunku do której może być wniesione powództwo do sądu powszechnego lub skarga do sądu administracyjnego, powinna zawierać ponadto pouczenie o dopuszczalności wniesienia powództwa lub skargi.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wymienione składniki decyzji, służą pełnemu określeniu elementów stosunku prawnego zarówno materialnego, jak też procesowego i należy przyjąć, że decyzja, która nie zawiera wszystkich składników jest decyzją wadliwą. To ona określa przedmiot sporu i zakres rozstrzygnięcia Sądu. Powinna więc zawierać uzasadnienie faktyczne i prawne w szczególności wskazanie faktów, które organ uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł, oraz przyczyn z powodu których odmówił innym dowodom wiarygodności i mocy dowodowej, a także uzasadnienie prawne, tj. wyjaśnienie podstawy prawnej decyzji z przytoczeniem przepisów prawa. Powyższe ma umożliwiać kontrolę legalności decyzji przez organ drugiej instancji, a także pozwala na ochronę interesów strony wnoszącej od niej odwołanie poprzez stworzenie jej warunków do stawiania zarzutów odnoszących się do wydanej przez organ decyzji mających na celu ewentualne podważenie jej legalności. W doktrynie i w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego przyjęto natomiast, że jako minimum

elementów koniecznych dla zakwalifikowania pisma jako decyzji uznaje się cztery składniki: oznaczenie organu administracji wydającego akt, wskazanie adresata aktu, rozstrzygnięcie o istocie sprawy oraz podpis osoby reprezentującej organ administracji. Oznaczenie strony będącej osobą fizyczną polega na podaniu jej imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania (tak: wyrok z dnia 18 czerwca 2008 r., II OSK 674/07, publikowany, orzeczenia.nsa.gov.pl) w ocenie Sądu ten element został spełniony.

Sąd Apelacyjny ocenił, że zaskarżona decyzja 5 sierpnia 2014 r., której adresatem jest Z.T. nie zawiera natomiast podpisu osoby reprezentującej organ administracji. Pod decyzją przystawiona została pieczęć o treści „specjalista M. M.”, jednakże brak jest złożonego przez tę osobę własnoręcznego podpisu na tej decyzji. Brak jest również dołączonego do akt pełnomocnictwa Dyrektora Oddziału upoważniającego tę osobę do wydania w imieniu Dyrektora w/w decyzji. Brak podpisu z podaniem imienia i nazwiska osoby upoważnionej do wydania decyzji oznacza, iż decyzja dotknięta jest wadą, gdyż nie zawiera istotnego elementu o jakim mowa w art. 107 § 1 k.p.a. (wyrok NSA w [...] z dnia 16 maja 2013 r., II GSK 686/12). W świetle orzecznictwa każda decyzja doręczana stronom, czy podmiotom na prawach strony, musi być podpisana przez osobę upoważnioną do jej wydania. Podpis bowiem stanowi istotny element każdej decyzji. Pozwala na identyfikację osoby sprawującej funkcję organu administracji publicznej, za wiedzą i wolą której przyjęte zostało konkretne rozstrzygnięcie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zaskarżona decyzja z dnia 5 sierpnia 2014 r., której adresatem jest Z.T. tego warunku nie spełnia. Ta oczywista wadliwość dotyczy w/w decyzji, a zatem decyzja ta, która w istocie rzeczy jest jedynie projektem decyzji, w ogóle nie może wchodzić do obrotu prawnego. W konsekwencji taki projekt decyzji nie wiąże organu mimo jego doręczenia stronie (art. 110 k.p.a.). W zaistniałej sytuacji procesowej uznać należy, iż decyzja ta wydana została z rażącym naruszeniem prawa o jakim mowa w art. 156 § 1 pkt 2 k.p.c. Skoro więc projekt decyzji nie funkcjonuje w obrocie prawnym to tym samym nie mógł być on przedmiotem rozpoznania i rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Sąd stwierdził, iż w odniesieniu do obydwu decyzji organ rentowy nie dołączył protokołów kontroli przeprowadzonej od 3 marca 2014 r. do 6 marca

2014 r. przez organ rentowy u płatnika składek, nie zostały również dołączone protokoły zawierające dane dotyczące lustracji pełnej spółdzielni mieszkaniowej oraz projekty listu lustracyjnego o których mowa w uzasadnieniach obydwu decyzji. Nadto w osnovach obydwu decyzji wskazany został art. 9 ust. 4a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, z którego wynika, że osoby o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 mające ustalone prawo do emerytury lub renty podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy, to uzasadnienia obydwu decyzji nie wyjaśniają osnovy wydanych decyzji. Brak jest bowiem wyjaśnienia co do części okresów (dotyczy obydwu decyzji) zerowej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne w sytuacji stwierdzenia podlegania przez obydwu adresatów tych decyzji ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia na rzecz płatnika składek Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych RP za cały okres związany z realizacją umowy z dnia 29 grudnia 2010 r. i z dnia 8 lutego 2011 r., tj. za okresy od 10 stycznia 2011 r. do 21 stycznia 2011 r. i od 16 lutego 2011 r. do 2 maja 2011 r. w odniesieniu do Z.T., natomiast w odniesieniu do A.T. z tytułu zawartych umów z dnia 31 maja 2011 r. i z dnia 27 października 2011 r., tj. za okresy od dnia 27 czerwca 2011 r. do dnia 1 września 2011 r. oraz od dnia 14 listopada 2011 r. do dnia 20 stycznia 2012 r. Zaskarżone decyzje w tym zakresie nie ustalają podstawy faktycznej, która ma wpływ na jej osnovę.

Organ rentowy w zażaleniu na powyższy wyrok Sądu drugiej instancji wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od odwołującego się płatnika składek na rzecz organu rentowego kosztów postępowania zażaleniowego według norm przewidzianych.

W uzasadnieniu zażalenia organ rentowy wyjaśnił, że zasadniczo decyzja Zakładu sporządzana jest w trzech egzemplarzach, z których jeden pozostaje w aktach sprawy, a dwa zostają doręczone płatnikowi składek i ubezpieczonemu. Sąd Apelacyjny nie ustalił w toku postępowania, czy egzemplarze decyzji przesłane

płatnikowi składek i ubezpieczonemu również nie zawierają podpisu osoby upoważnionej. Okoliczność, iż w aktach sprawy brak było pełnomocnictwa dla osoby podpisującej zaskarżoną decyzję nie stanowi podstawy do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i decyzji Zakładu, ponieważ brak ten mógł zostać uzupełniony w toku postępowania apelacyjnego. Sąd nie wskazał ponadto przepisu, który nakładałby na Zakład obowiązek dołączania do akt każdej sprawy pełnomocnictw wszystkich osób wydających decyzje.

Organ rentowy wskazał na brak konsekwencji po stronie Sądu Apelacyjnego, bowiem jeśliby nawet przyjąć, że decyzja dotycząca ubezpieczonej Z.T. jest jedynie projektem decyzji to tym samym jako projekt nie mogłaby podlegać uchyleniu. W tej sytuacji należałoby uchylić wyrok Sądu Okręgowego i odrzucić odwołanie z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej.

Organ rentowy zauważył, że wbrew twierdzeniom Sądu Apelacyjnego, w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji wyjaśniono, że jako okres podlegania ubezpieczeniom społecznym należy uwzględnić zgodnie z art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych okres od dnia rozpoczęcia wykonywania umowy do dnia jej rozwiązania lub wygaśnięcia. Zgodnie zaś z art. 18 ust. 3 i art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi przychód. W świetle § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń społecznych płatnik składek w deklaracji za dany miesiąc wykazuje przychód pozostawiony do dyspozycji ubezpieczonego w danym miesiącu. W przypadku spornych umów płatność była jednorazowa, a ich wykonanie trwało z reguły więcej niż jeden miesiąc. Nie zostało to wprost wyjaśnione w uzasadnieniu decyzji, jednak w ocenie organu rentowego czytelnym było, iż w miesiącach, w których ubezpieczeni nie uzyskali przychodu podstawa wymiaru składek wyniosła zero.

Organ rentowy stwierdził, że wydając zaskarżone decyzje organ rentowy oparł się zasadniczo na protokole kontroli oraz kopiach umów uzyskanych w trakcie kontroli. Pełne akta kontroli zawierające również protokół kontroli zostały przekazane do Sądu Okręgowego wraz z odwołaniem dotyczącym jednego z

ubezpieczonych. Jak wskazano w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2016 r., sygn. akt I UZ 38/15 jeżeli podstawą uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji było stwierdzenie, iż wydanie wyroku kończącego sprawę, wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, to rolą Sądu Najwyższego jest zbadanie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo rozumiał pojęcie tej przesłanki, zawartej w art. 386 § 4 *in fine* k.p.c. Podstawa ta, będąca także wyjątkiem od zasady merytorycznego rozstrzygnięcia, nie może być rozszerzająco interpretowana, ponieważ prowadziłoby to do sprzeczności z istotą postępowania apelacyjnego. Założeniem tego uregulowania było dopuszczenie możliwości wydania wyroku uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania w wypadkach sporadycznych, w których nie doszło do przeprowadzenia żadnych dowodów dotyczących spornych zagadnień. W ocenie organu rentowego, nawet zatem konieczność znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego nie wypełnia tej przesłanki, a ponadto w niniejszej sprawie nie zachodziła konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, a zgodnie z zasadą ekonomiki postępowania sądowego celowym byłoby uzupełnienie ewentualnych braków przez Sąd Apelacyjny.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny wskazując na braki w materiale dowodowym nie stwierdził, czy prowadzą one do konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości i nie wydał zaleceń dotyczących uzupełnienia braków. Sąd jako podstawę zapadłego rozstrzygnięcia wskazał 477^{14a} k.p.c. Jak jednak stwierdzono w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2016 r., sygn. akt I UZ 38/15 przepis art. 417^{14a} k.p.c. nie ma (...) bytu samodzielnego i jego zastosowanie wymaga w pierwszej kolejności spełnienia warunków z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c., czyli zaistnienia przesłanek uzasadniających uwzględnienie apelacji przez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji. W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd Apelacyjny nie przywołał art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c., a jako przyczyny uchylenia decyzji organu rentowego oraz wyroku Sądu Okręgowego wskazał okoliczności nie wymienione w tym przepisie. Organ rentowy stwierdził, że w niniejszej sprawie apelacja została złożona przez organ rentowy, zatem uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz poprzedzającej go decyzji Zakładu

nastąpiło na niekorzyść apelującego, co w świetle regulacji zawartej w art. 384 k.p.c. było niedopuszczalne. O tym, że uchylenie nastąpiło na niekorzyść apelującego świadczy chociażby okoliczność, że organ rentowy został obciążony kosztami postępowania apelacyjnego.

Odwołujący się w odpowiedzi na zażalenie wniósł oddalenie zażalenia organu rentowego z dnia 26 października 2016 r. na uchylenie przez Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 15 września 2016 r. wyroku Sadu Okręgowego w [...] z dnia 27 lutego 2015 r. i zasądzenie od organu rentowego, na rzecz odwołującego się kosztów postępowania zażaleniowego wraz z kosztami zastępstwa wg norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie organu rentowego ma uzasadnione podstawy.

Na wstępie należy przypomnieć, że z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że sąd ubezpieczeń społecznych może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2013 r., II UK 164/12 i wskazane tam orzecznictwo). Wskazuje się także, że możliwość przekazania sprawy do rozpoznania organowi rentowemu przez sąd pierwszej instancji została ograniczona tylko do dwóch sytuacji, przewidzianych w art. 467 § 4 k.p.c. oraz art. 477¹⁴ § 4 k.p.c.; poza tym sąd pierwszej instancji obowiązany jest rozstrzygnąć sprawę merytorycznie. Możliwość przekazania sprawy organowi rentowemu przez sąd drugiej instancji w trybie przepisu art. 477^{14a} k.p.c., powinna być także ograniczona do sytuacji wyjątkowych, gdy oprócz przesłanek z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. wystąpiły takie wady decyzji organu rentowego, że nie było możliwe ich naprawienie w postępowaniu sądowym. Dostrzeżenie więc przez sąd pierwszej instancji, że decyzja ZUS była niepodpisana lub wydana bez adekwatnego upoważnienia, może uzasadniać przekazanie (zwrócenie) sprawy do organu rentowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2016 r., I UK 84/15, niepublikowany). Z kolei w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia

20 października 2016 r., I UZ 22/16, niepublikowane, przyjęto, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sąd drugiej instancji może - stosownie do art. 477^{14a} k.p.c. - uchylając wyrok sądu drugiej instancji, uchylić także objętą nim decyzję organu rentowego i przekazać sprawę bezpośrednio temu organowi do ponownego rozpoznania. Przepis ten służy rozwiązywaniu sytuacji, w których - ze względu na zakres kompetencji sądu ubezpieczeń społecznych - przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji nie może doprowadzić do usunięcia uchybień popełnionych przez organ rentowy. Stosowany jest wówczas, gdy konieczne jest skasowanie decyzji organu rentowego i wydanie nowej, po przekazaniu sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania, w tym przeprowadzenia prawidłowego postępowania przed tym organem - uwzględniającego wszelkie wymagania wynikające z prawa materialnego. Nie chodzi przy tym o braki decyzji usuwalne przy wstępnym rozpoznaniu odwołania od niej (por. art. 476 § 4 *in fine* k.p.c.) ani wady wynikające z naruszenia przepisów postępowania regulujących postępowanie przed organem rentowym, np. przepisów k.p.a.

Odnosnie do braku podpisu osoby upoważnionej do wydania decyzji (art. 107 § 1 k.p.a.):

Zgodnie z art. 107 § 1 k.p.a. decyzja powinna zawierać m.in. podpis z podaniem imienia i nazwiska oraz stanowiska służbowego osoby upoważnionej do wydania decyzji. W orzecznictwie sądów administracyjnych utrwalony jest pogląd, że brak podpisu z podaniem imienia i nazwiska osoby upoważnionej do wydawania decyzji oznacza, iż decyzja dotknięta jest wadą, gdyż nie zawiera istotnego elementu o jakim mowa w art. 107 § 1 k.p.a. (np. wyrok NSA z dnia 16 maja 2013 r., II GSK 686, niepublikowany). Nie można przy tym pomijać, iż do momentu podpisania takiego aktu przez osobę reprezentującą organ administracji publicznej jest to jedynie projekt decyzji, który nie wchodzi do obrotu prawnego. W konsekwencji też taki projekt decyzji nie wiąże organu mimo jego doręczenia stronie (np. wyrok NSA z dnia 11 stycznia 2013 r., II GSK 1143/11).

Sąd Apelacyjny na podstawie analizy akt sprawy stwierdził, że decyzja z dnia 5 sierpnia 2014 r., której adresatem jest Z.T., nie zawiera tego obligatoryjnego elementu decyzji, jakim jest podpis osoby upoważnionej do wydania decyzji. Sąd

Apelacyjny nie dostrzegł, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądów administracyjnych przez doręczenie decyzji należy rozumieć doręczenie jej oryginału. Nie zatem ma podstaw do uznania, że w aktach sprawy pozostawia się oryginał wydanej decyzji, a stronie doręcza się tylko odpis decyzji. Z przepisu art. 109 § 1 k.p.a. wynika wprost, że stronom doręcza się decyzję, a nie jej odpis czy kopię (np. wyrok NSA z dnia 12 stycznia 2011 r., I OSK 782/1, niepublikowany). Sąd Apelacyjny był zatem obowiązany ustalić, czy decyzja z dnia 5 sierpnia 2014 r. doręczona płatnikowi składek i ubezpieczonej Z.T. zawierała podpis osoby upoważnionej do wydania decyzji.

Odnośnie do braku upoważnienia osoby do wydania decyzji:

Zgodnie z orzecznictwem sądów administracyjnych, pracownik działający z upoważnienia organu powinien powołać się w decyzji na posiadane upoważnienie. Samego niepowołania się w decyzji na posiadane upoważnienie do wydawania decyzji nie należy jednak utożsamiać z podpisaniem decyzji przez osobę nieupoważnioną, a co za tym idzie nie pociąga to za sobą skutków w postaci nieważności decyzji, o ile upoważnienie takie istniało w dacie wydania tej decyzji (wyrok NSA z dnia 16 stycznia 2014 r., II GSK 1618/12). Ponadto, zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego, z dnia 11 października 1996 r., III RN 8/96 (OSNAPIUS 1997 nr 9, poz. 144) decyzja administracyjna nie jest nieważna z tego tylko powodu, że została podpisana przez zastępcę naczelnika urzędu skarbowego lub wicedyrektora izby skarbowej bez wyraźnego powołania się na odpowiednie upoważnienie naczelnika urzędu lub dyrektora izby. Sąd powinien więc w razie wątpliwości badać, czy podpisujący decyzję miał w świetle regulaminu lub podziału czynności w danym urzędzie bądź izbie upoważnienie do działania w imieniu tych organów administracji skarbowej.

Sąd Apelacyjny wydaje się ponadto utożsamiać błędnie administracyjnoprawną instytucję upoważnienia do wydania decyzji w imieniu organu upoważniającego (por. art. 288a k.p.a.) z cywilnoprawną instytucją pełnomocnictwa do reprezentowania organu rentowego w postępowaniu cywilnym.

Odnośnie do niedołączenia do decyzji protokołów kontroli:

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądów administracyjnych, prawidłowo sporządzone i podpisane protokoły kontroli mają walor dokumentu urzędowego

(np. wyrok NSA z dnia 3 listopada 2016 r., II GSK 997/15, niepublikowany). Taki protokół stanowi dowód tego, co zostało w nim stwierdzone (wyrok NSA z dnia 16 kwietnia 2015 r., II GSK 440/14, niepublikowany). Protokoły kontroli stanowią zatem część materiału dowodowego, a Sąd Apelacyjny nie przytoczył przepisu prawa, który nakazywałby dołączanie do decyzji organu rentowego protokołów, na które powoływał się organ rentowego w zaskarżonych decyzjach.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

kc